

Kai-Olaf Lang, Ronja Kempin

Trójkąt Weimarski z perspektywy niemieckiej: nowy rozmach, ale bez nadmiernych wymagań

Trójkąt Weimarski mógłby wygenerować dla Niemiec wartość dodaną w polityce europejskiej. Jego ramy trójstronne dobrze nadają się do realizacji trzech ważnych niemieckich celów: zapewnienia spójności europejskiej, poprawy legitymizacji niemieckiej – względnie niemiecko-francuskiej – polityki europejskiej oraz ułatwienia trudnych procesów decyzyjnych. Doświadczenia trzech dekad współpracy weimarskiej nakazują jednak zachować ostrożność. Trójkąt nie należy przeładowywać, ale powinno się go wypełnić treścią, wyznaczając konkretne priorytety.

Niewiele jest w Europie struktur współpracy między państwowej, w których potencjał i rzeczywistość tak bardzo odbiegają od siebie, jak w przypadku Trójkąta Weimarskiego. Daleko idące możliwości pogłębienia współpracy między Polską, Niemcami i Francją kontrastują z rozczarowującym bilansem trzydziestu lat trójstronnego zaangażowania. Jednym z najsłabszych punktów tego formatu jest niewątpliwie asymetryczność relacji między partnerami. O ile współpraca niemiecko-francuska jest wyjątkowa ze względu na swoje natężenie, o tyle partnerstwo polsko-niemieckie, przy całej swojej intensywności, podatne jest na zakłócenia. Co więcej, często zajęte jest samym sobą. Stosunki między Polską a Francją pozostają natomiast obciążone różnicami zdań i wymagają dalszego rozwoju. Jednak decydującą rolę w tym, że Trójkąt Weimarski nie wykorzystuje w pełni swego potencjału, odgrywa również postawa Niemiec.

Niemcy i Trójkąt Weimarski: 30 lat ambiwalencji

Z perspektywy Republiki Federalnej Niemiec Trójkąt Weimarski wciąż odgrywa rolę forum, które może budować zaufanie, niwelować podziały i poprawiać europejską zdolność do działania. W początkowej fazie Trójkąta Berlinowi zależało na tym, aby przez wspólne działanie z Francją sygnalizować, iż nowa Republika Federalna nie zamierza podążać odrębną, środkowoeuropejską drogą i że – na długo przed rozszerzeniem UE i NATO na wschód – w niepewnej sytuacji geopolitycznej chciałaby wspierać stabilność na kontynencie. W okresie zarysowującego się rozszerzenia Unii Europejskiej, Trójkąt Weimarski pomyślany był jako platforma wspierająca przystąpienie Polski do UE. Jednak już w owej wczesnej fazie jasne stało się, że w praktyce politycznej Trójkąt odgrywał rolę raczej podrzędną. Nawet po przystąpieniu Polski do UE współpraca trójstronna, poza kilkoma wyjątkami, nie była w stanie nabrać prawdziwego rozmachu. A przecież ze względu na niemieckie interesy na płaszczyźnie weimarskiej należałoby się spodziewać znaczących działań ze strony Berlina. Niemcy, podobnie jak i Francja, obawiały się, że wzmocnienie trójstronnego sojuszu będzie szło w parze z zakwestionowaniem duetu niemiecko-francuskiego, jego wyłączności i siły formacyjnej. Do dziś niemiecki stosunek do Trójkąta Weimarskiego pozostał ambiwalentny. Waha się między demonstracyjną otwartością a praktyczną powściągliwością. Paryż nie naciskał też na Berlin, aby bardziej angażował się na rzecz polskiego życzenia, by zwiększyć znaczenie formatu weimarskiego.

30 lat trójkąta weimarskiego: idea z przeszłości czy pomysł na przyszłość?

N°3, 26 maja 2021

Wartość dodana niemieckiej polityki europejskiej: spójność – legitymizacja – kompromis

W obliczu mnogości kryzysów i niepewności, z jakimi boryka się obecnie Europa i UE, Niemcy powinny – w kontekście własnych interesów w polityce europejskiej, i pomimo wszystkich wad Trójkąta – ponownie intensywniej powrócić do formatu weimarskiego. Trójkąt Weimarski mógłby być szczególnie pomocny w odniesieniu do ważnych stałych elementów polityki europejskiej Niemiec, a mianowicie dalszego rozwoju integracji europejskiej przy jednoczesnym wzmacnianiu wewnętrznej i zewnętrznej zdolności do działania, oraz zaangażowaniu jak największej liczby państw członkowskich do zapewnienia jej akceptacji. Dzięki swojej wadze i zakresowi działania może on, pod warunkiem zapewnienia woli politycznej, osiągnąć więcej niż inne ugrupowania w UE. Dla niemieckiej polityki europejskiej szczególnie znaczenie mają trzy tematy:

1. *Zapewnienie spójności UE:* Trójkąt stanowi pomost pomiędzy dawnymi a ponownie nabierającymi znaczenia rozbieżnościami między Wschodem a Zachodem w UE. W przypadku Polski włącza państwo członkowskie nienależące do strefy euro i będące w złych stosunkach z »Brukselą«, a także z Berlinem i Paryżem z powodu konfliktów dotyczących kwestii praworządności. Więcej Weimarowi oznaczałoby zatem większą jedność UE, zarówno w wymiarze symbolicznym, jak i praktycznym - co stanowi jeden z priorytetów polityki europejskiej Niemiec
2. *Większa legitymizacja:* Współpraca trójstronna nie jest może kontrpropozycją wobec (rzekomej) hegemonii francusko-niemieckiej we Wspólnocie, krytykowanej zwłaszcza w Polsce, ale też i w wielu innych krajach członkowskich. Jednak podniesienie jej znaczenia byłoby przynajmniej dowodem poważnych starań o stworzenie »otwarć« w parze francusko-niemieckiej lub miejsc, w których można dołączyć do dialogu między Paryżem a Berlinem.

3. *Forum dla przygotowywania kompromisów w europejskich procesach negocjacyjnych:* Jest to co prawda zadanie ambitne, ale absolutnie wykonalne. Weimar w wielu sprawach nie zaoferuje oczywiście sprawdzonych rozwiązań, ale z pewnością może posłużyć jako miejsce, w którym wstępnie wyjaśnia się poszczególne przypadki, aby godzić i równoważyć odmienne interesy. W podobnie wybiórczy sposób można by włączyć Weimar do gry również jako generator dostarczania nowych bodźców. Dzięki swemu znaczeniu może przynajmniej przedstawić impulsy i inicjatywy rozwojowe, których nie dałoby się w łatwy sposób zignorować.

Dla Berlina Trójkąt Weimarski mógłby wreszcie stanowić dodatkową płaszczyznę dialogu, na której trudne niekiedy stosunki z Polską można by uzupełnić o kwestie polityki europejskiej. Konsensus z Polską w Trójkącie Weimarskim można by wykorzystywać przede wszystkim w ważnych dla Niemiec kwestiach bezpieczeństwa, polityki zagranicznej czy gospodarczej dla zbalansowania wpływów Francji. Szczególnie znaczące jest przy tym zachowanie tak ważnej dla Niemiec jedności UE-27 i uniknięcie postulowanego zwłaszcza przez Francję zróżnicowania stopnia integracji europejskiej. Wreszcie Trójkąt Weimarski dałby Berlinowi możliwość trójstronnego omawiania kwestii sprzecznych z niemieckimi interesami. Dotyczy to m.in. współpracy polsko-francuskiej w zakresie polityki energetycznej, a zwłaszcza w kwestii energetyki jądrowej.

Nowe akcenty w polityce zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony

Trójkątowi Weimarskiemu należy nadać nowy rozmach. Tylko w ten sposób będzie on w stanie przyczynić się do realizacji przedstawionych powyżej zagadnień. W kwestiach polityki zagranicznej, bezpieczeństwa i obrony, Niemcy powinny zaprosić swoich partnerów do realistycznego dialogu na temat strategicznej

30 lat trójkąta weimarskiego: idea z przeszłości czy pomysł na przyszłość?

N°3, 26 maja 2021

autonomii Europy. W centrum uwagi tego porozumienia powinny znaleźć się rozważania koncepcyjne mające na celu opis przejścia do większej niezależności od Stanów Zjednoczonych. Wszystkie trzy państwa weimarskie zgodne są co do tego, że Europa nie może wpaść w próżnię w zakresie polityki bezpieczeństwa i obrony.

Równolegle Berlin powinien przyspieszyć współpracę w dziedzinie polityki obrony: Polska powinna otrzymać możliwość uczestniczenia w niemiecko-francuskim programie zbrojeniowym MGCS (Main Ground Combat System). Do Wielonarodowego Korpusu Północno-Wschodniego (MNC NE) w Szczecinie powinno skierować się francuskie siły zbrojne, a do brygady niemiecko-francuskiej należałoby włączyć jedną jednostkę Wojska Polskiego. Wreszcie Niemcy powinny, w ramach Stałej Współpracy Strukturalnej UE zaproponować projekty z udziałem Francji, Polski i Niemiec. Można by się skupić na tworzeniu zdolności do zapobiegania atakom cybernetycznym i kampaniom dezinformacyjnym.

W ramach polityki sąsiedztwa, Berlin powinien podjąć próbę koordynacji działań w zakresie polityki wschodniej. Rodzajem testu mogłaby być tu Białoruś, choć interesy państw weimarskich w tym wypadku są i tak już bardzo do siebie zbliżone. W związku z wydarzeniami na kijowskim Majdanie ministrowie spraw zagranicznych Trójkąta Weimarskiego pokazali w 2014 roku, że Trójkąt może odegrać ważną rolę również w gorącym, aktualnym konflikcie. Takie zdolności można by wykorzystywać wybiórczo także w innych trudnych sytuacjach powstających w sąsiedztwie Europy. Arogancją byłby jednak zamiar podnoszenia Trójkąta Weimarskiego do rangi narzędzia zarządzania kryzysowego. Partnerzy Trójkąta skazani byłiby tu na niepowodzenie ze względu na różne priorytety geopolityczne. W polityce Partnerstwa Wschodniego (PW) Trójkąt Weimarski mógłby jednak na podstawie opublikowanego w marcu 2020 roku wspólnego komunikatu UE,

przedstawiającego pięć priorytetów dla PW po 2020 roku (które prawdopodobnie pozostaną aktualne po szczycie PW zaplanowanym na 2021 rok), otworzyć perspektywy jego dalszego rozwoju: Wspólne deklaracje na wysokim szczeblu politycznym mogłyby przyczynić się do wypracowania nowej narracji na temat realistycznych możliwości rozwoju PW, formułując przy tym perspektywy szczególnie dla państw zainteresowanych dalszym zbliżeniem z UE przy pomocy układów stowarzyszeniowych.

Impulsy dla tematów przyszłości: klimat, technologie cyfrowe, polityka przemysłowa

W końcu Trójkąt Weimarski powinien również dostarczyć nowych bodźców dla tematów przyszłości, czyli ochrony klimatu, cyfryzacji i polityki przemysłowej. Podobnie jak wszystkie inne kraje członkowskie, Polska, Niemcy i Francja stoją w obliczu różnorodnych wyzwań związanych z nadchodzącą transformacją przemysłu, sektorów energetycznych, mobilności i wielu innych obszarów życia gospodarczego. Biorąc pod uwagę ich silną bazę produkcyjną i wysoki poziom integracji z rynkiem światowym, wszystkie trzy kraje, pomimo różnych profili przemysłowych i energetycznych, mają wspólny interes w zdecydowanej i szybkiej modernizacji swoich gospodarek poprzez wzmocnienie potencjału innowacyjnego, rezyliencji i konkurencyjności. Ministerstwa gospodarki wszystkich trzech krajów już w lipcu 2019 r. przedstawiły wspólną inicjatywę w sprawie polityki konkurencji UE. Mając na uwadze potrzeby adaptacyjne Zielonego Ładu oraz transformacji cyfrowej, mogłyby ponownie podjąć próbę działania w odniesieniu do przedstawionej w międzyczasie strategii przemysłowej UE, uwzględniając przy tym promowanie strategicznych gałęzi przemysłu oraz ochronę konkurencyjności w nowych warunkach ramowych i w świetle doświadczeń związanych z pandemią koronawirusa.

30 lat trójkąta weimarskiego: idea z przeszłości czy pomysł na przyszłość?

N°3, 26 maja 2021

Wychodząc poza ten kontekst, partnerzy Trójkąta Weimarskiego mogliby wspólnie zastanowić się nad przyszłością bazy energetycznej zorientowanego na klimat gospodarowania w UE. Zarysowujące się zbliżenie Francji i Polski w kwestiach energii jądrowej (Polska planuje wejście w energię atomową) pozostaje w sprzeczności z planami stopniowego wycofywania się z niej Niemiec. Nie chodziłoby tu o to, by odwieść drugą stronę od jej zasadniczej decyzji, ale by zastanowić się nad konsekwencjami rozbieżnych struktur w zakresie energii, klimatu i polityki europejskiej w koszyku energetycznym.

We wszystkich tych projektach obowiązuje jednak następująca zasada: współpracy weimarskiej nie należy nadmiernie obciążać. Doświadczenia ostatnich trzydziestu lat napominają do zachowania skromności i realizmu. Współpraca weimarska odniesie sukces, gdy będzie widoczna i namacalna, ale przede wszystkim wtedy, gdy realizowana będzie w skupieniu na priorytetach i z wycuciem tego, co jest możliwe do osiągnięcia.

Seria publikacji

30 lat trójkąta weimarskiego: idea z przeszłości czy pomysł na przyszłość?

N°3, 26 maja 2021

Autorzy

Ronja Kempin i Kai-Olaf Lang są senior fellows w grupie badawczej UE/Europa berlińskiej Fundacji Wissenschaft und Politik (Wiedza i Polityka).

Seria publikacji

Cykl »30 lat Trójkąta Weimarskiego – idea z przeszłości czy pomysł na przyszłość?« bada rozwój i obecną kondycję tego trójstronnego formatu z różnych perspektyw i formułuje pomysły na jego przyszły kształt. Podczas gdy w pierwszej części serii Trójkąt Weimarski analizowany jest z perspektywy niemieckiej, francuskiej i polskiej, druga część skupia się na jego wpływie w obszarach współpracy międzynarodowej, transgranicznej i kulturalno-obywatelskiej.

#SGWeimarTriangle30

Tłumaczenie

Karolina Golimowska

Ta seria publikacji odzwierciedla wyłącznie poglądy autorów i autorek. Wszelkie prawa zastrzeżone. Reprodukacja lub porównywalne wykorzystanie prac Fundacji Genshagen, nawet we fragmentach, jest ozwolone tylko za uprzednią pisemną zgodą.

Poprzednie publikacje

N° 1: [Jakub Wiśniewski: Powrót do podstaw – nowy początek Trójkąta Weimarskiego](#)

N° 2: [Paul Maurice: Przyszłość geopolityczna Trójkąta Weimarskiego widziana z perspektywy Francji](#)

Wydawca

Fundacja Genshagen
Am Schloss 1
D-14974 Genshagen
www.stiftung-genshagen.de
institut@stiftung-genshagen.de

© Fundacja Genshagen, 2021

Fundacja Genshagen

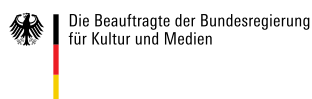
Fundacja Genshagen jest fundacją prawa cywilnego i prowadzi działalność pożytku publicznego. Jej fundatorami są Pełnomocnik Rządu Federalnego ds. Kultury i Mediów (BKM) oraz Kraj Związkowy Brandenburgii. Fundacja jest platformą wymiany między przedstawicielami polityki, gospodarki, nauki, kultury i społeczeństwa obywatelskiego. Promuje dialog między Niemcami, Francją i Polską w duchu »Trójkąta Weimarskiego«. Główną instytucją udzielającą jej wsparcia finansowego jest niemieckie Federalne Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Chcielibyście Państwo wesprzeć działalność Fundacji Genshagen?

Możecie Państwo zostać członkami stowarzyszenia Förderverein Stiftung Genshagen e.V. lub przekazać darowiznę na jeden z naszych projektów.

Kontakt: foerderverein@stiftung-genshagen.de

Nasi fundatorzy:



Ta seria publikacji ukazuje się dzięki uprzejmemu wsparciu:

